

Sygn. akt III Ko 154/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Marzenna Roleder

SO Beata Brysiewicz

SO Anna Hordyńska

Protokolant Katarzyna Głębocka

przy udziale Prokuratora Jerzego Duńca

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2014 r. i 7 maja 2014 r.

sprawy J. N. (1)

z wniosku **N. P.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na podstawie art. 11 ust.2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (DZ. U. Nr 34, poz.149 z późniejszymi zmianami)

I. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz N. P. i J. N. (1) kwoty po 100.000 (sto tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia.

II. W pozostałym zakresie wniosek oddała.

III. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Z. K. kwotę 144 zł (sto czterdzieści cztery złote) oraz 23 % podatku VAT od wyżej wymienionej kwoty tytułem poniesionych kosztów zastępstwa procesowego udzielonego z urzędu.

IV. Kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

**Sygn. akt III Ko 154/13**

## UZASADNIENIE

N. P. na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego złożyła wniosek o zasądzenie odszkodowania w kwocie 100000 złotych i zadośćuczynienia w kwocie 300000 złotych za zamordowanie przez funkcjonariuszy (...) jej męża J. N. (1). Wnioskodawczyni podkreśliła, iż śmierć męża spowodowała niedostatek jej rodziny i jej załamanie nerwowe. Przez całe lata doznawała ona upokorzeń, represji, szykan z powodu działalności niepodległościowej jej męża.

Do postępowania przyłączył się syn zamordowanego J. N. (2) syn J., nie precyzując żądania w kwestii przysługujących mu uprawnień, z uwagi na stan zdrowia ograniczając się do stawiennictwa w Sądzie.

### **Sąd ustalił co następuje:**

J. N. (2) urodził się w (...) w B.. W dniu (...) wymieniony zawarł związek małżeński z N. P. urodzoną (...) we wsi S.. Nowożeńcy zamieszkali z rodzicami N. P.- A. i H. A.. Ich gospodarstwo składało się z domu drewnianego, stodoły i 12 hektarów ziemi ornej, trzody chlewnej w ilości 10 sztuk, 4-5 krów, trzech koni, owiec i gęsi. Gospodarkę głównie uprawiali młodzi, bowiem ojciec N. P. był chory. W (...) urodził się im syn - J.. J. N. (2) nie miał żadnego wykształcenia, pracował na roli. Zaangażował się on w ruchy niepodległościowe, przynależał do (...). Według żony „on coś naprzeciw Polsce szedł” (k.90) i „nie chciał rządu słuchać” (k.90). Małżonkowie działaczy (...) ukrywali w swoim chlewie, żywili ich. Ustalenia Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w B. potwierdziły przynależność J. N. (1) do organizacji niepodległościowej (k.3).

Początkowo w 1944 roku J. N. (2) służby bezpieczeństwa dwukrotnie zatrzymywały na okres około dwóch tygodni, po czym był zwalniany do domu, pobity na całym ciele. Nie wytoczono wobec niego żadnego postępowania karnego. W dniu 2 stycznia 1946 roku do jego domu w S. przyszli funkcjonariusze (...) w S. i dobijali się najpierw do okna, potem je wybili i bronią sterroryzowali domowników, by otworzyli im drzwi. W domu wówczas przebywali rodzice N. P., N. P., jej mąż J. N. (1) i ich niespełna sześciolatek syn. Chcieli zabrać ze sobą J. N. (1), a gdy ten się opierał bili go nogą od drewnianego stołka. W końcu pozwolili mu nałożyć kozuch i drewniaki na białe stopy i zabrali go ze sobą. Mówili, żeby żegnać się z rodziną. Nie pozwolili iść z nimi żonie zabieranego, grożąc, że spotka ją to, co męża. Po godzinie N. P. usłyszała odgłosy wystrzałów w lesie, wobec czego podejrzewając, że jej mąż zastrzelono, rozpoczęła poszukiwania zwłok męża w lesie, ale bez skutku. Dopiero po dwóch tygodniach znaleziono zwłoki J. N. (1) w lesie I.. Miał odciętą głowę i wydłubane oczy.

Po śmierci J. N. (1) sytuacja majątkowa jego rodziny uległa znacznemu pogorszeniu - nie było komu zajmować się trzodą, uprawiać ziemię, a na pracowników najemnych wdowy N. P. nie było stać. Samotna kobieta ze swoją matką nie miały sił, by bronować, kosić i siać. Członkowie rodziny nigdy nie otrzymali informacji o fakcie i okolicznościach zgonu J. N. (1).

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał na podstawie: zeznań świadków N. P. (k. 89-92), E. P. (k. 94-96), W. N. (k. 96), odpisu postanowienia Sądu Rejonowego w Sokółce (k.36), kserokopii akt sprawy Sądu Okręgowego w Białymstoku o sygnaturze (...) (k.53-59, 73), odpisu skróconego aktu urodzenia J. N. (1) (k.85), odpisu postanowienia i akt sprawy (...) nadesłanych przez Instytut Pamięci Narodowej w B. (k. 3-23).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 11 ust.1 i 2, art. 1 ust.1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego osobom uprawnionym należy się odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z pozbawienia życia albo wolności przez polskie organy ścigania lub przez organy pozasądowe w okresie od 1 stycznia 1944 do 31 grudnia 1989 roku, jeżeli miało to związek z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

W sprawie będącej przedmiotem rozpoznania oczywistym jest, iż dwukrotne pozbawienie wolności J. N. (1) oraz jego brutalne przesłuchania, aż wreszcie śmierć w 1946 roku nastąpiły właśnie z powodu takiej działalności. Materiał zgromadzony w niniejszej sprawie nie wystarczał do jednoznacznego ustalenia, do jakiej organizacji dokładnie należał J. N. (1) i jakie konkretnie działania na rzecz tej organizacji wykonywał, w jakiej roli przynależał do organizacji niepodległościowej, ale nie stanowiło to przeszkody w kwestii orzeczenia o zadośćuczynieniu i odszkodowaniu.

Dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy kluczowe znaczenie miały ustalenia IPN Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w B.w sprawie (...). Wynika z nich jednoznacznie, że zarówno zatrzymania J. N. (1), jak i jego tragiczna śmierć nastąpiły w związku z jego przynależnością do organizacji niepodległościowej.

Odnośnie żadnego odszkodowania wskazać należy, iż przysługuje ono za poniesioną szkodę materialną przez represjonowanego. Naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361 § 2 k.c.). Szkada, o której mowa w art. 8 ust 1 ustawy lutowej, nie jest sumą utraconych zarobków, lecz różnicą między stanem majątkowym, jaki by istniał, gdyby poszkodowanego nie pozbawiono życia. Powstanie i rozmiar szkody zależne są od tego, czy i jakie poszkodowany miałby możliwości zarobkowe, i w jakim zakresie rzeczywiście by je wykorzystał; jakie wydatki poniósłby na utrzymanie własne i rodziny, wychowanie i kształcenie dzieci, na potrzeby kulturalne, rozrywkowe i inne; czy i ile przeznaczyłby na oszczędności lub zwiększenie trwałych składników majątku (zob. również wyrok SA w Lublinie z dnia 29.03.2012 r., II Aka 21/12, LEX nr 1210834).

Wskazać należy, że uprawa gospodarstwa rolnego w latach wojny nie należały do łatwych i dochodowych. Wbrew zeznaniom E. P. i N. P. nie mogło być tak, że czasy wojny pozwoliły na osiąganie dochodów dodatkowych, ponad te, które pozwalały na codzienną podstawową egzystencję 5 osób mieszkających na tymże gospodarstwie. Zresztą sam E. P. przyznał, że nie wie o żadnych osiągniętych dochodach i odkładaniu z tego pieniędzy. Również po śmierci J. N. (1) wielkość gospodarstwa nie zmieniła się, ale była ono uprawiane w mniejszym zakresie z uwagi na brak rąk do pracy. Ale przecież i ilość osób, które musiało wyżywić to gospodarstwo, po śmierci J. N. (1) i jego teścia, także zmniejszyła się do dwóch osób dorosłych i dziecka.

Odszkodowanie winno opierać się na ścisłym ustaleniu szkody, a gdy tej ustalić się nie da, odszkodowanie się nie należy. Zdaniem Sądu szkoda materialna nie zaistniała, a wnioskodawcy również nie udowodnili faktów, z których wynikałyby uszczuplenia majątkowe na wnioskowaną kwotę 100000 złotych, stąd oddalenie wniosku w zakresie zasądzenia odszkodowania.

Odnośnie zadośćuczynienia podkreślić należy, iż przepisy ustawy tzw. lutowej nie przewidują samoistnych roszczeń dla małżonka, dzieci i rodziców represjonowanego, a stanowią jedynie o przejściu na te osoby jego uprawnień. Identyczne rozumienie omawianego przepisu zaprezentował Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 5 października 1995 r., I KZP 23/95, podkreślając, że nie przewiduje on samoistnych roszczeń następców, wobec czego następca "uzyskuje i realizuje to uprawnienie, które przysługiwało osobie represjonowanej". Jest to istotny wyznacznik dla ustalenia odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia.

Znane jest Sądowi orzekającemu orzecznictwo, iż zadośćuczynienie za doznaną krzywdę nie może być mierzone tylko dolegliwościami osoby represjonowanej, ale i współczesnym standardem społeczeństwa. Winno być zatem ustalane z umiarem, w rozsądnych granicach, przystających do aktualnych warunków życia i przeciętnej stopy życiowej ludzi, by nie służyło wzbogaceniu się, bo byłoby to wręcz moralnie nieostosowne, zwłaszcza w przypadku działalności patriotycznej, tym bardziej że pełne zrekompensowanie doznanej krzywdy i tak nie jest możliwe, bo trudno ją przeliczyć na pieniądze. Dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia zasądzanego wobec śmierci represjonowanego jego najbliższym nie ma żadnego znaczenia fakt, czy tych ostatnich bezpośrednio dotyczyły skutki represji, czy nie, bo przecież wchodzi w grę zadośćuczynienie należne wyłącznie represjonowanemu, a to, że inne osoby uprawnione mogą z niego skorzystać, jest konsekwencją śmierci represjonowanego, więc fakt ten nie może mieć żadnego wpływu na wysokość zadośćuczynienia (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 maja 2004 roku II Aka 138/04).

W rozpoznawanej sprawie punktem odniesienia jest krzywda osoby represjonowanej. Krzywda jakiej doznał J. N. (1) miała charakter nieodwracalny i najbardziej tragiczny z możliwych, bowiem został on, po wcześniejszym znęcaniu psychicznym i fizycznym, a nawet torturach pozbawiony życia. I to pozbawiony życia w sposób upodlający- prawie nagiego i bosego wyprowadzono do lasu i tam w niewyjaśnionych okolicznościach zastrzelono go, porzucając zwłoki, które zostały zmasakrowane przez zwierzęta leśne podczas dwóch tygodni, do czasu gdy je odnaleziono. Oprawcy nie poinformowali rodziny o śmierci represjonowanego, nie byli zainteresowani spełnieniem przez najbliższych

obowiązku pochowania zwłok z szacunkiem i niezwłocznie. Przypadek J. N. (1), znalezione z odciętą głową, z wydłubanymi oczami, pomimo tragicznych powojennych realiów ówczesnego życia, jest sytuacją wyjątkową i wyróżniającą tę sprawę spośród innych spraw, w których zasądzane były zadośćuczynienia. Dodatkowo czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych był długotrwały, bowiem zadawano je już w 1944 roku podczas dwukrotnych zatrzymań przez (...), po których zatrzymany wracał z czarnymi plecami, jak wspominali to świadkowie. By zwiększyć rozmiar strachu i złamać go psychicznie bito go przedtem zakładając worek na głowę.

Z uwagi na powyższe opisane okoliczności Sąd uznał, iż kwoty po 100000 zł na rzecz każdego z osób uprawnionych są odpowiednim zadośćuczynieniem krzywdy wyrządzonej J. N. (1). Kwoty te, w ocenie Sądu, pozostają we właściwej relacji do średniej stopy życiowej społeczeństwa polskiego, z drugiej strony- stanowią rzeczywistą wartość ekonomiczną, uwzględniającą zakres i charakter doznanych przez męża wnioskodawczyni krzywd.

Zatem w pozostałym zakresie wniosek o zadośćuczynienie należało oddalić jako wygórowany i zawyżony.

O kosztach zastępstwa procesowego udzielonego wnioskodawczyni N. P. z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 2 ust. 2 w zw. z § 14 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 162, poz. 1348).

O kosztach postępowania w sprawie orzeczono w myśl art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.